

SZÓSTOKLASIŚCI, CZAS SIĘ POŻEGNAĆ!!



**Choć łąza się kręci w oku mym,
Uśmiecham się przez łązy,
Bo przecież gdzieś spotkamy się,
Ja z Tobą, ze mną Ty.**

**I choć upływa szybko czas,
Co zatrze cichy żal,
Nie zapomnimy nigdy Was,
To przyrzekamy Wam.**

Kosmiczne bolidy

Co roku w Europie startuje sezon Formuły 1. Doświadczeni kierowcy ścigają się po specjalnie utworzonych torach z prędkością 300 km/h. Czy na innych kontynentach są odpowiedniki europejskiej formuły? Odpowiedź brzmi tak! Na przykład w Ameryce Północnej popularne są wyścigi **NASCAR**. Postaram się wam trochę o nich opowiedzieć i wykazać różnice między sławną Formułą 1.

Początki **NASCAR** sięgają pierwszej dekady XX wieku, kiedy przemytnicy nielegalnego

alkoholu wpadli na pomysł, by się trochę pościgać. "Podrasowali" swoje samochody, by spokojnie mogły uciekać przed policją. Ścigali się na prowizorycznych torach, gdzieś między polami. Za to Formuła 1 swoją historię zaczyna wśród zupełnie innej klasy ludzi. Formuła powstała bowiem dla znudzonych milionerów, którym obrzydło życie w swoich willach z jacuzzi, basenami i saunami. Nie dziwie im się, każdy by się znudził. Ale jak te wyścigi wyglądają dzisiaj?

Formuły nie trzeba dłużej przedstawiać. Bolidy prowadzą się fenomenalnie, za to **NASCAR** to nieujarzmione bestie, nad którymi trzeba nieudatnie panować. No więc w **NASCAR** się nie hamuje, bo po prostu te bolidy nie posiadają hamulców. Kolejna różnica jest w budowie, Formuła jest skomplikowana, a **NASCAR** są bajecznie proste, to po prostu

rama z silnikiem i podzespołami, na które jest nałożona lekka pokrywa w kształcie samochodu. Tory **NASCAR** są budowane tak, by kibic widział cały wyścig, natomiast w Formule bolidy widzi się raz na półtoręj minuty i czeka się aż ktoś kogoś wyprzedzi, natomiast w **NASCAR** przez cały wyścig się coś dzieje, a widowiskowe kraksy to chleb powszedni.

Biorąc pod uwagę wszystkie różnice, nie ulega wątpliwości, że **NASCAR** są bardziej emocjonujące niż F1, ale obie serie mają swoich zagorzałych fanów.

Daniel Strawiak 6a

Znudziła ci się pomidorowa? Przeczytaj, co możesz zmienić w jadłospisie

Ślimaki to małe zwierzątka, które pełzają po ziemi. Niektórzy nimi się brzydzą, a inni po prostu kochają. Ślimaki, które możemy jeść, to m.in. ślimak winniczek. Te małe zwierzątka je się m.in. w Belgii, Holandii, Francji, Portugalii i Hiszpanii. Hoduje się je w specjalnych warunkach i dlatego są takie smaczne i kruche.

Krewetki to małe zwierzątka morskie żyjące w wodach całego świata. Małe pomarańczowe zwierzątka żyją także w Bałtyku. Ich przedstawiciele to m.in. krewetka bałtycka. Je się ją na całym świecie i mają wielu amatorów.

Głony to zielone rośliny, które występują w morzach i oceanach. Używa się ich ją m.in. do sushi,

galaretek, antybiotyków, plastrów, mydeł. Algii to najczęściej jedzone glony. Najbardziej sławne są w Chinach i Japonii.

Fugu to ryba trująca, może zabić nawet człowieka. Jest najbardziej popularna w Japonii. Je się ją m.in. w zupach.

"**Casu marzu**" to zgnity owczy ser nafaszzerowany larwami muchy serowej. Ten ser je się m.in. na Sardynii. Ser zostawia się na świeżym powietrzu, aby muchy mogły znieść jaja. Ludzie w Sardynii uważają to za najlepsze danie na świecie. Obecnie na Sardynii produkuje się około 100 tys. kilogramów tego sera rocznie.

Izabella Musiała 6a

Jak namówić rodziców do kupna psa

Myszę, że każdy chciałby mieć w domu małego zwierzątka, ale nie każdy rodzic zgadza się na to, mimo naszych błagań. Nie ma jednak rzeczy niemożliwych. Rodzice was kochają i wiedzą, co jest dla was dobre. Musicie znaleźć sposób, by ich przekonać. Na początek zrób karteczkę i wypisz wszystkie plusy i minusy, najbardziej skup się na plusach. Później w internecie albo w jakiejś książce poszukaj wiadomości o wybranej rasie psa. Poczytaj o tym, ile potrzebuje ruchu, ile jedzenia, co może, a czego nie może jeść, w co musisz go wyposażać (np. obroża, kaganiec). Musisz być znawcą, to będzie działało na twoją korzyść i pokaże profesjonalne podejście.

Możesz też zobaczyć, jakie będą koszty utrzymania psa. Zaczynaj też zbierać pieniądze, to może rodzicom bardzo się spodobać. Zrezygnuj więc z nowej gry lub batonika i oszczędzaj. Porozmawiaj spokojnie z rodzicami i przedstaw im wszystkie argumenty. Nie zapomnij też o tym, by obiecać codzienne spacerowanie z psem. Powodzenia!

Monika Białas 6a

CO W SZKOLE PISZCZY

Z przymrużeniem oka: "Duża przerwa czyli czas dla bawołów"

Duża przerwa, czas największych niebezpieczeństw ze strony rozszalałej bandy dzieci potrzebujących powietrza, przestrzeni, wolności. A jest to tak Siedzimy na lekcji, jak zwykle udając, że się uczymy. Czas leci, a my w końcu uświadamiamy sobie, że niedługo dzwonek i zaczyna się odliczanie. Im bliżej dzwonka, tym bardziej odczuwamy jego bliskość. W końcu zostają już tylko sekundy. Krew coraz szybciej płynie nam w żyłach, a serce tłoczy adrenalinę. Nadchodzi ten decydujący moment. Jesteśmy blisko zawału. W końcu wybija odpowiednia godzina, dzwonek drynda, a my dajemy upust naszej energii. W jednej chwili rozszalały tłum wybiega na korytarz, mijają panie sprzątaczkę, po których - po przejściu tego tajfunu - zostają tylko miotły i puste wiaderka. Tornado pędzi dalej, zabierając wszystko na swojej drodze, niczym rwąca rzeka niszczy i zabiera śmieć, niemal łamiąc nogi biednym dzieciom i wytrąca nauczycielkom z rąk ważne papiery, których potem nasze biedne panie muszą szukać po całej szkole. Po tym kataklizmie zostają tylko szczątki stratowanych uczniów, resztki bułek, kartony po mlekach i woreczki śniadaniowe. Przez 15 minut w szkole jest cisza. Gdy już biednym paniom sprzątaczkom wydaje się, że ogarnęły pozostawiony chaos, ze strony boiska znów pędzi jeszcze bardziej rozszalała banda, bo naładowana świeżym powietrzem i bułkami z dżemem.

Jak zlikwidować ten problem? Jest pewien pomysł, otóż na każdego ucznia powinien przypadać jeden opiekun, który by go pilnował, spadłoby wtedy w naszym kraju bezrobocie. Z drugiej strony to zły pomysł, czuliśmy się jak w więzieniu. Chyba trzeba jednak poddać się temu żywiołowi.

Daniel Strawiak, 6a

Wyprawa rowerem koniecznie z kartą rowerową

28 maja nasi uczniowie przystąpili do praktycznego egzaminu na kartę rowerową. Pod bacznym okiem policjanta udowodniali, że potrafią bezpiecznie poruszać się rowerem. Aby podejść do egzaminu, trzeba było dobrze zdać test wiedzy teoretycznej i wykazać u pani higienistki znajomość podstawowych zasad pierwszej pomocy. Ale udało się to dużej gromadzie, która może się teraz pochwalić kartą rowerową.

Poważny sprawdzian trzecioklasistów

22 maja uczniowie klas trzecich przystąpili do **Ogólnopolskiego Badania Umiejętności Trzecioklasistów**. Ma on dostarczyć informacji na temat poziomu wiadomości i umiejętności, które uczniowie zdobyli w czasie trzech lat nauki. Tegoroczny okazał się naprawdę trudny i wymagał naprawdę dużej wiedzy. Trzymamy kciuki, by wynik zadowolili naszych uczniów.

Wakacje tuż, tuż

Zakończenie roku szkolnego odbędzie się 29 czerwca. Klasy szóste pożegnają się o 8.00, a klasy 1-5 o godzinie 10.00.

Uśmiechnij się!

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe...
- Otwórzcie zeszyty...
Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To czemu tej pracy domowej nie odrabiłaś?
- Bo jestem na diecie.

W marcu odbył się w naszej szkole **Międzynarodowy Konkurs "Kangur Matematyczny"**. Uczniowie pisali różne testy w zależności od tego, z której byli klasy. W nagrodę za udział wszyscy uczestnicy dostali małe, żółte puzzle, z których można układać kostkę. Z niecierpliwością czekamy na wyniki konkursu. Mamy nadzieję, że znajdzie się w naszej szkole jakiś laureat.

Iza Musiańska 6a



UWAGA!!!

Wyniki wiosennej zbiórki makulatury:

I miejsce 3a 141 kg
II miejsce 2a 136 kg
III miejsce 2b 132 kg

IV miejsce 1b 95 kg
V miejsce 2c 93 kg
VI miejsce 1a 57,80 kg

VII miejsce 6a 53,50 kg
VIII miejsce 5b 42 kg
IX miejsce 4a 40,50 kg
X miejsce 2 grupa zerowa 17,50 kg
XI miejsce 4b 16 kg
XII miejsce 6b 4 kg
XIII miejsce 1 grupa zerowa 2,50kg

Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i gratulujemy zwycięzcom!

W maju odbył się w klasach starszych **konkurs ortograficzny**. Zmierzyli się najlepsi, ci, dla których walka z bykami zazwyczaj

kończy się zwycięstwem. Najlepsi to: w klasach czwartych - **Bartek Strzelecki z 4a** w klasach piątych - **Dawid Biernacki z 5b** w klasach szósty - **Natalia Szlandrowicz z 6a**.

To oni reprezentowali naszą szkołę w zmaganiach rejonowych, które odbyły się w SP 79. Serdecznie im gratulujemy!

W zdrowym ciele, zdrowy duch!

25 maja klasa 6a uczestniczyła w **Międzynarodowym Festynie "Dzieci - Dzieciom"**. W organizację włączyli się studenci AWF - u, którzy zajmowali się przygotowaniem różnych konkurencji, w których każdy mógł wziąć udział. Oprócz uczniów naszej szkoły zjawili się tam wielu uczestników z naszego miasta, okolic, a nawet reprezentanci Niemiec, Litwy, Słowacji, Czech, Rosji i Ukrainy. Sprawdzić się można było w wielu dyscyplinach, był: bieg na 60m i 400 m, pchnięcie kulą, tor przeszkód, skok w dal, rzut piłką palantową oraz skok wzwyż. Każdy miał przyklejoną na piersi kartkę, na której zapisywane były jego wyniki. Najważniejsze było jednak, aby miło spędzić czas na świeżym powietrzu i trochę się poruszać. Chłopcy z naszej klasy

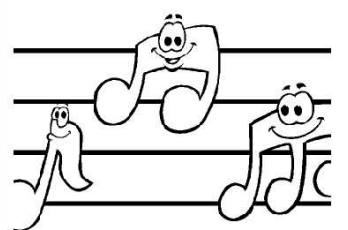
szybko poznali nowych kolegów spoza Polski podczas gry w nogę. Pani Szwajca byłaby dumna, porozumiewali się oni bowiem w języku angielskim i to całkiem udanie. Po pewnym czasie wszyscy byli naprawdę zmęczeni, dlatego wielką przyjemnością sprawiły niespodzianki od organizatorów - kartony wypełnione po brzegi ciastem, rogalami i drożdżówkami oraz napoje.

Na koniec wręczono każdemu medal (i to ŻŁOTY) za udział w festynie, wszyscy poczuli się zwycięzcami i z radością i dumą powróciliśmy do domu.

Natalia Szlandrowicz kl. 6a

You Can Dance! Po prostu tańcz! Wf inny niż wszystkie

W szkole każdy chyba zna **Panią Katarzynę Dulską**, naszą nauczycielkę wychowania fizycznego. Wszyscy wiedzą, że jest ona dość surowa, ale w głębi duszy całkiem miła ;) Ostatnio pozwoliła nam poprowadzić własne lekcje wychowania fizycznego. Większość dziewczyn była z tego bardzo zadowolona, ale były oczywiście i takie, które wyraziły lekką dezaprobatę. Wiadomo, nie sposób wszystkim dogodzić. Ostatecznie jesteśmy zadowolone z efektów naszej pracy i podobają nam się przygotowane przez nas lekcje (dużym plusem jest też to, że nie musimy wtedy spinać grzywek). Streścimy wam teraz zajęcia, które dotychczas przypadły nam najbardziej do gustu. Prowadziła je Natalia (czyli jak mawiają niektórzy Madame Romantyczna Śmierć, inaczej zwana Blondi). Lekcja dotyczyła aerobiku.



Szybko nauczyłyśmy się układu i tańczyłyśmy go nie gorzej niż profesjonalistki. Jest on dość prosty, choć niektórym sprawiał problemy i wymagał nie lada skupienia i refleksu. Lekcja ta trwała około godziny i na pewno jej nie zapomnimy. Lubimy, gdy w szkole dzieje się coś ciekawego i liczymy na dalsze atrakcje.

Aguś i Blondi. ; * klasa 6a



WSPOMNIENIE CZAR

Koniec szkoły to czas podsumowań. Wielu spędziło tu sześć lat, które obfitowały w przeróżne wydarzenia, czasem zabawne, czasem smutne. Oto garść wspomnień uczniów klasy 6a i 6b.

Wesołe chwile na końcu sali W piątej klasie wiele razy pożyczaliśmy magnetofon od Pani od angielskiego. Z tyłu klasy szukaliśmy kontaktu do wtyczki i włączaliśmy urządzenie. Natalia Sz. i inne dziewczyny przynosiły płyty z różnymi piosenkami, a cała klasa tańczyła i się śmiała. Klaudia z Kubą wymyśliła taniec do Wakawaka, a swój duet nazwali ELDORADO. Inną atrakcją z końca sali było siadanie wszystkich po kolei na małe krzesło. Gdy już wszyscy zajęli miejsca, na dany sygnał przewracaliśmy się na podłogę. Wszyscy leżeliśmy poobijani, ale to nie psuło nam zabawy, a raczej motywowało do kolejnych upadków na naszą klasową podłogę.

Ach, te kobiety!! W pewien styczniowy dzień odbył się bardzo udany balik. Okazało się jednak, że nie dla wszystkich, na pewno zaś nie dla Andrzeja. Podszedł on bowiem na baliku do Kasi i podarował jej kwiaty. Kasia się zdenerwowała i chyba zawstydzona, więc zabrała kwiaty, rzuciła je na ziemię i podeszła. Andrzej był załamany. To był jego pierwszy zawód miłosny.

Lata tu spędzone były piękne. Czasem zdarzały się konflikty, ale teraz moja klasa 6b w końcu się dogaduje. Kiedy nadejdzie dzień rozstania ze szkołą, wielu osobom poleca łyżę z oczu. Bedziemy żałować, że niepotrzebnie traciliśmy czas na spory, zamiast poznawać się nawzajem.

Dowód miłości

W pewien walentynkowy dzień Kasia znalazła na swojej ławce w klasie małe pudełeczko z pierścionkiem oraz kartkę. Po pewnym czasie dowiedziała się, że dostała to od Mariusza. Od razu podeszła do niego i oddała mu pierścionek, tym bardziej, że okazało się, że kochliwy kolega podesbrał go w tajemnicy swojej mamie. Mariusz był wtedy załamany zachowaniem Kasi i długo nie mógł się pozbierać.

Czuły cios Moni

Pewnego słonecznego dnia w drugiej lub trzeciej klasie postanowiłem, że zdenerwuję moją koleżankę Monikę. Jako że w tej dziedzinie jestem prawdziwym mistrzem, byłem pewny, że uda mi się to. Niestety, zdenerwowałem ją trochę



za bardzo. Pamiętam, że całą przerwę biegałem za nią, wołając drażliwe teksty w jej kierunku. Parę razy uprzedzała mnie, że jest wściekła, ale ja to ignorowałem, gdyż sprawiło mi to wielką radość. W pewnym momencie podszedłem do niej, rzucając kolejny

drażniący tekst i wtedy Monika na mnie ruszyła. Ja odwróciłem się, by ratować swoją skórę, lecz chciałem sprawdzić, czy na pewno mnie goni. Ona jednak postanowiła, że kopnie mnie w moje "cztery litery". Niestety, ja akurat odwróciłem się i dostałem w co innego. Pamiętam, że

ból był straszny. Dostać w układ planetarny i to od zdenerwowanej kobiety to jak zostać stratowanym przez nosorożca. Na szczęście to, w co dostałem nie ucierpiało, ale postanowiłem, że z Moniką nie będę już zadzierał.

Daniel z 6a

Rozstanie

To, co łączy mnie z moją klasą 6b, trudno opisać w słowach. Wspólnie spędzone lata zostaną mi na długo w pamięci. Moim zdaniem, gdy się rozstaniemy, szkoła straci ducha.

Pewnego razu jedna z naszych koleżanek bardzo się zdenerwowała. Na tyle mocno, że rzuciła butelką. Ale nie spodziewała się efektu. Butelka odbiła się od podłogi i wpadła idealnie w środek smietnika. Wszyscy uczniowie 6b bili jej brawo i cała złość zamieniła się w śmiech.

Z pozoru niewinny owad

Nasza koleżanka, Wiktoria B. z 6b, panicznie boi się pszczoł, os, bąków i innych latających brzydactw. Pewnego dnia podczas lekcji wpadła do sali właśnie mała, niewinna, brzęcząca osa. Na jej widok Wiktoria tak spanikowała, że z wrzaskiem wybiegła z klasy. Przez trzy lekcje bała się wejść do środka, bojąc się tego centymetrowego stworzenia.

Wiktoria Kaczmarek 6b

Różowe majtki

W III klasie nasza była koleżanka Karina ubrała się niezwykle elegancko. Okazało się, że ta kreacja przeniosła jej więcej kłopotów niż dumy. Nie dość, że w trakcie podróży do śmietnika owa gustowna spódnica nagle zsunęła się z bioder Kariny, to na dodatek dziewczyna potknęła się o nią i wylądowała na ziemi, prezentując wszystkim swoją bieliznę.

6b

Celny strzał

Kalesonowa przygoda

Pewnego bardzo zimowego dnia, a było to chyba w klasie trzeciej, Mama wysłała mnie po zakupy, bym przyniósł coś na obiad. To, co miałem nabyć, znajdowało się tylko w jednym sklepie i musiałem przejść całą ulicę Słowackiego. Wracając, poczułem, że coś delikatnie uderza w moją stopę. Odwróciłem się, by zobaczyć, co mnie drażni. Zobaczyłem jakiś czarny materiał wystający z moich spodni. Pomyślałem, że to skarpeta jakiegoś bezdomnego człowieka przyczepiła mi się do butów, więc poszedłem dalej, mając nadzieję, że "to coś" mi odleci. Jednak pukanie nie ustąpiło. Odwróciłem się po raz drugi i zacząłem wyjmować zaczepioną "skarpeta". Gdy ją wyciągałem, zauważyłem, że jest za długa jak na skarpetkę. Z każdym wyciągnięciem

kawałkiem materiału coraz bardziej przypominał kalesony!!! I rzeczywiście to były kalesony. Podczas dość wstydliwego siłownia się z częścią mojej garderoby, zauważyłem, że ktoś idzie w moją stronę. Zaczęłem więc używać wszystkich sił, by jak najszybciej wyjąć kalesony ze spodni. Niestety, druga nogawka stawała duży opór. Do dzisiaj nie wiem, dlaczego ta pani, która mnie mijiała, tak dziwnie na mnie spojrziała. Czy ona nigdy nie widziała człowieka wyjmującego na ulicy kalesony ze spodni? To naprawdę taki dziwny widok?

Daniel z 6a

Bułka z masłem czy z dżemem? Oto jest pytanie !!

Jak wielu z nas wie, **Mister Łukasz** jest wielkim fanem jedzenia, a przede wszystkim bułek. Od najmłodszych lat doskonalił swą sztukę pochłaniania i do teraz jest w niej mistrzem. **Krótki epizod z życia "Pana Bułkarza"**. Był bardzo piękny, wiosenny dzień. Wszyscy wrócili zmęczeni po trwającej 15 min. przerwie. Gdy zasiedliśmy już w ławkach, w pewnym momencie do klasy wszedł z zadowoleniem Łukasz z siatką wypełnioną po brzegi bułkami. Nasz łakomy bohater, niestety, nie chciał się nimi z nikim podzielić, o co do dzisiaj mamy do niego żal. Inaczej nasz **Endriu**, on bywa głównie spragniony. Asertywność to jego drugie imię. Niestety, czasem niektóre rzeczy bierze za bardzo do serca i reaguje agresywnie. Oto krótki epizod z życia kolegi. W 2



klasie każdy z nas chciał być pierwszy w kolejce po herbatę, właśnie o to pokłócili się dwaj koledzy Andrzej i Mariusz. Jeden przepychał się z drugim, aż w końcu rozdzieliła ich jakaś pani. Andrzej, który z pozoru wyglądał na bardzo odpowiedzialnego chłopca, stanął na środku stołówki i zaczął tupać, krzyczeć i bić wokół pięściami. Do dzisiaj pamiętamy to wydarzenie i przerażony wzrok pani kucharki.

Natalia Sz. 6a



GROCH Z KAPUSTA

Redakcja gazetki "Sensacje i Wariacje" życzy wszystkim wyjątkowych, pełnych przygód i stońca wakacji. Do zobaczenia w przyszłym roku!

Serdecznie pozdrawiam Weronikę, Luizę i Paulinę z 6a.

Pozdrowienia dla Pani Sylwii Manowskiej, mojej najlepszej przyjaciółki Nicolii i całej 6a.

Pozdrowienia dla Oli Wrońskiej od Moniki Mrugalskiej z 11c.

Pozdrowienia dla najwspanialszej klasy 6a, powodzenia w nowych szkołach. Pozdrowienia też dla Pani Woźnej, Pani Sprzątaczkę

Pozdrawiam moje przyjaciółki: Rachelę, Maję, Monię, Elizę, Agę i Natkę Sz z 6a oraz Damiana S, Kubę i Szymona z 6a.. Natuś

Pozdrawiam serdecznie Panią Sawalę i Panią Kaczmarek oraz Julię Kolaszińską.

Serdecznie pozdrawiam moją siostrę, która miała operację Marta.

Gorąco pozdrawiam mojego Skarba - Monikę z 6a. Damian

Pozdrowienia dla ziomka Świtały i koślawego kurczaka. Alan

Siema Gazetka, wiecie, to jestem ja, Dominik Grocholewski.

Pozdrawiam Julię Kolaszińską, Martę Nowak i Emilę Sikorę z 4b.

Pozdrowienia dla Radka z klasy 4b. Może kolejne spotkanie w holu? Co myślisz?

Gorące pozdrowienia dla wszystkich Wiktorii, które są w naszej szkole. Fajne z Was dziewczyny.

Twoje imię

Łukasz - Łakomczuch to twoje drugie imię. Jesteś łasuchem i nic tego nie zmieni. Musisz nauczyć się żartować z tego razem ze swoimi znajomymi. Smacznego!

Weronika - Wariatka to cała ty. Na przerwach tańczysz, a na lekcjach podśpiewujesz. Typowa wariatka, ale tak w głębi jesteś bardzo cicha, spokojna i wstydliwa. Trudne jest dla Ciebie okazywanie uczuć, ale się nie bój. Otwórz się na ludzi.

Twoje imię

Kasia - Klucz, który otworzy niemal wszystkie drzwi. Zawsze znajdziesz sposób na wyjście z sytuacji, czasem nawet bardzo trudnej. Nie poddajesz się, gdy coś nie idzie po twojej myśli, uparcie kroczysz do celu.

Garść wakacyjnych pozdrowień!!

Pozdro dla Sajmona z 6a od Damiana.

Pozdrawiam mojego ziomka Świtałę.

Pozdrawiam Monikę M. z 11c.

Pozdrawiam Natalię z klasy 3a.

Pozdrawiam Izy z 4a.

Filip Nowak

Pozdrowienia dla Denisa z kl. 2c od Tymoteusza.



Pozdrawiam Julkę i całą rodzinę. Kamila Jóźwik.

Pozdrowienia dla Izy z kl. 4a od Denisa.

Pozdrowienia dla Weroniki z klasy 3a.

Pozdrawiam Panią Szkodlarz. Sergiusz, klasa 2c.

Pozdrowienia dla Kamili od Julii.

Pozdrowienia dla IVa.

Pozdrawiam całą klasę 4a, jesteście najlepsi!

Pozdrawiam Dominika Grocholewskiego i Krzysia Jankowskiego.

Pozdrawiam całą 4a.

Pozdrawiam całą szkołę.

Pozdrawiam 4a. Krzysiu

Pozdrowienia dla Klaudii

Czyż i Asi K. od Sandry.

Pozdrowienia dla Pauliny

Bręczewskiej 5a.

Pozdrawiam Maję Szaniecką

i Klaudię Pozdrowionka dla

dziewczyn z klasy 6b - wasza Asia...

Pozdrowienia dla kolegów i koleżanek.

Pozdrowienia dla Sandry Mroczkowskiej od Agaty Boryczko.

Serdeczne pozdrowienia dla Natalii.

Pozdrawiam Emilę Sikorę z kl. IVb.

Pozdrowienia dla całej szkoły i życzenia wesołych wakacji.

Pozdrawiam moich przyjaciół z 6 klas. Anonim

Pozdrawiam KUBę.

Uściski dla wszystkich, którzy urodzili się w maju.

Pozdrowienia dla Paulinki z 6a.

Pozdrowienia dla Przemka z 6a.

Pozdrowienia dla wszystkich, którzy zdecydowali się ściąć włosy na lato;

Co kupić na urodziny bliskim?

Koleżance - jeżeli dobrze ją znasz, to na pewno wiesz, czym się interesuje i łatwiej będzie Ci wybrać prezent, np. interesuje się zwierzętami, to możesz kupić jej jakąś ciekawą książkę o zwierzętach albo coś, co jest z tym związane. Jeżeli jej nie znasz, to możesz ją wypytać czym się interesuje albo po prostu wybrać prezent, który Tobie się podoba, np. gdy ma mniej niż 10 lat, możesz jej kupić lalkę albo jakąś zabawkę. Gdy ma więcej lat, to możesz podarować coś do makijażu, ubranie, biżuterię, okulary przeciwsłoneczne.

Koledze - jeśli dobrze wiesz, czym się interesuje, kup mu to, co myślisz, że mu się spodoba, np. jak interesuje się piłką nożną, kup mu piłkę albo koszulkę z imieniem jego ulubionego piłkarza. Możesz również podarować czapkę skate, deskę, jakąś ciekawą grę komputerową lub planszową. Zaufaj też sobie, kup to, co uważasz za fajne.

Mamie - Mama z pewnością ucieszy się z każdego prezentu, a najbardziej z upominku zrobionego przez Ciebie. Zawsze możesz jej zrobić kartkę lub narysować coś. Kupić prezent w

sklepie także możesz, np. biżuterię, kosmetyki, książkę, skarpetki, czekoladę albo w kwiatarni najładniejsze kwiaty.

Tacie - Tata także się ucieszy z każdego prezentu, możesz mu zrobić coś sam albo kupić np. koszulkę, skarpetki, książkę, słodycze, długopisy. Ojcowie mają pasje, pójdź w tym kierunku, może sport, wędkarstwo, motoryzacja. Masz wiele możliwości.

Natalia i Klaudia z 6a

Uśmiechnij się!!!

*Tylko Chuck Norris potrafi rozmawiać z cyklopem w cztery oczy.

*Tylko Chuck Norris umie rozmiąć 1 grosz na drobne.

***Dlaczego powstała epoka lodowcowa? Bo Chuck Norris zjadł gumę winter fresh.**

*Tylko Chuck Norris potrafi zadać lewy sierpowy prawą ręką!

***Chuck Norris potrafi nacisnąć ctrl, alt i delete jednym palcem.**

*Tylko Chuck Norris potrafi sam siebie ciągnąć na sankach.

***Tylko Chuck Norris umie gwizdać na palcach u nóg.**

*Tylko Chuck Norris umie zdjąć

skarpetki, nie zdejmując butów.

***Jak powstały białe konie? Chuck Norris przestraszył zebry.**

*Chuck Norris potrafi zrobić domek karciany z klocków lego.

***Tylko Chuck Norris potrafi utopić rybę w rzece.**

*Tylko Chuck Norris potrafi pisać smsy na kalkulatorze.

***Tylko Chuck Norris wie, gdzie jest Nemo.**

*Tylko Chuck Norris potrafi stepować na polu minowym.

***Tylko Chuck Norris, gdy idzie oddać krew, prosi o pistolet i wiadro.**

Zebrała: Agata Boryczko IVb



"Istota wspomnień polega na tym, że nic nie przemija" Elias Canetti

Koniec roku szkolnego wiąże się też z pożegnaniem redakcji naszej gazetki. Tworzyli ją bowiem przede wszystkim uczniowie klasy szóstej. Chciałam im na łamach naszej gazetki gorąco podziękować. Wtorkowe zajęcia to była ogromna przyjemność dla mnie. Spotykało się bowiem grono wrażliwych, pogodnych, mądrych ludzi, którzy stanowili naprawdę zgrany zespół. Była praca, ale było też dużo śmiechu. Wszyscy się wspierali, dyskutowali, poprawiali wspólnie teksty, radzili. Na każdym kroku czuć było, że ta grupa ludzi naprawdę bardzo się lubi. Żałuję rozstawać, ogromnie... Jeszcze raz chciałam przypomnieć nazwiska najaktywniejszych redaktorów naszej gazetki, którzy opuszczają wkrótce mury naszej szkoły:

Monika Białas, Katarzyna Pietrzak, Natalia Szlandrowicz, Maja Szaniecka, Izabella Musialska, Rachel Piotr, Eliza Wawrzyńska, Klaudia Nowak, Daniel Strawiak, Jakub Kaczmarek.

To była naprawdę mocna ekipa. Z trudem wyobrażam sobie, jak będzie wyglądała dalsza praca przy tworzeniu "Sensacji i Wariacji". Mam nadzieję, że znajdą się godni następcy.

Jeszcze raz dziękuję, Kochani! Praca z Wami była przyjemnością.

Magdalena Kaczmarek
opiekunka gazetki

